

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srzodę dnia 25 Maja r. s. 1821 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 17 maja.

Najlaskawiej mianowani kawalerami: orderu ś. *Andrzeja* apostoła, najpierwszego wezwania, austriacki marszałek polny, Hrabia *Bellegard*; ś. *Włodzimierza* 4tej klasy z kokardą, major wojsk austriackich *Katerburg*.

Należący do misyi rosyjskiej w *Dreznie*, nadetatowy protokulista, *Antoni Struve*, w nagrodę gorliwej służby najlaskawiej mianowany radcą tytularnym.

Minister spraw duchownych i narodowego oświecenia, radca tajny i kawaler, *Xiążę Jmé Galicyi*, dnia 10 terażniejszego maja, odwiedził akademią nauk i oglądał nowo założone muzeum *azyatyckie*, równie z innemi gabinetami, systematycznie uporządkowane. *Xiążę Jmé* po ich obejrzeniu ze szczególniejszą uwagą, oświadczył swe zadowolenie dla wszystkich członków akademii, którzy pracą swą szczególniej się przykładali do nowego urzędzenia zbiorów akademii.

Dnia 27 kwietnia w *Moskowie* uroczyste obchodzono rocznicę urodzin Najjaśniejszego Cesarzowicza i Wielkiego *Xiążęcia Jmci Konstantego*. W wielkiej cerkwi katedralnej *Wniebowzięcia Pauny Maryi*, miał mszę ś. Najprzewielebniejszy *Atanazy*, biskup dmitrewski, wikary metropolii moskiewskiej; kazanie miał archimandryta znamieńskiego klasztoru *Arystarch*; po mszy wzniesione zostały do Najwyższego Dawcy wszelkiego dobra, dziękczynne modły o zdrowie i długi wiek Cesarza Jegomości i całego Najjaśniejszego Domu. Modły te odprawiał najprzewielebniejszy *Atanazy* z najprzewielebniejszym *Pafnucym*, arcy-biskupem gruzińskim i dalszym duchowieństwem: potem nastąpiło zwyozayne bicie we dzwony *iwanowskiej* dzwonicy.

Na szkołę powiatową *dmitrowską* złożyły różne osoby 113 rub. 25 kop.; a na szkołę *grazowiecką* 75 r.

W ciągu miesiąca kwiet. przywieziono na konorę składową *wileńską* towarów na 31,220 r. W ciągu marca do portu *ryzkiego* przyszło towarów zagranicznych na 890,928 rub., a wyszło na 435,835 r. 20 k.; w ciągu zaś kwietnia do tegoż portu zawinęło okrętów 155, wyszło 35, a od początku żeglugi tegorocznej przyszło 166, wyszło 45. D. 21 maja liczba okrętów w tymże porcie: przybyłych 284, wyszłych 134—Od 25 do 29 kwietnia przybyło do *Lipawy* 7 okrętów cudzoziemskich.

Dnia 18 kwietnia o samej północy zdarzył się w *Ostrogu* wielki pożar. Zaczął się od domu żydowskiego, a od mocnego wiatru szybko się rozszerzył. Dom arcy-biskupa *wolińskiego*, konsystorz, seminarjum, klasztor *ostrogski* pierwszej klasy, oraz 113 domów żydowskich i innych w popioł się obróciły.

Kurs *petersburski* dnia 17 maja: dukat holl. nowy 11 rub. 60 k.; stary 11 rub. 40 k. zmiana srebra 2 r. 76 k.

Wieczysty dochód komisyyi umorzenia długów: 68 assygn. - - po 101½
68 brzączącey mon. 91,91½ } procent;
58 takżeż - - - - - 76½

A U S T R Y A.

(z *Korr. i Gaz. warsz.*) Dnia 15 maja o godzinie w pół do 4tej po południu przybył do *Budy* w *Węgrzech* Cesarz *Jmé Rosyjski* w towarzystwie *Arcey-Xiążęcia Palatyna*, gdzie w królewskim zamku wysiadł. Dniem wprzódę odprawił nocleg w *Wesprin*, a śniadanie przyjął u biskupa w *Stuhlweissenburgu*. Gdy życzeniem tego Cesarza było zachować zupełne *incognito*, nikt więc, oprócz cesarskiej rodziny, z nim się nie widział. Dnia 17 wyjechał o 7 ranney. *Arcey-Xiążę Palatyn* przeprowadził go do *Gudello*, gdzie z Cesarzem obiadował w królewskim zamku.

Wiedeń, d. 19 maja. D. 14 b.m. odprawił się tu chrzest nowo narodzonego syna *Arcey-Xięcia Karola*. w obecności bawiących tu *Arcey-Xiążąt*: *Arcey-Xięźniok*, *Xiążęcia Salerno*, *Xiążęcia Sasko-Cieszyńskiego Alberta*, i *Xiężney Nassauskiej*. Dano mu imię *Fryderyk Ferdynand Leopold*. Oycem chrzestnym był *W. Xiążę Toskański*, którego *Arcey-Xiążę Antoni* zastąpił.

Dnia 20. Dnia 9 b. m. przybył do *Laybach* ze *Włoch* Hrabia *Nugent*, feldmarszałek porucznik. Przyjechali tam także d. 7 b. m. Hrabia *Callergi*, deputowany z prowincyy *weneckich* i Hrabia *Renier*, radca gubernialny, a dnia 9 udali się na powrót do *Wenecyi*.

Słychać, iż *jenerał Latour*, który się tyle zasłużył rodzinie *Króla Sardyńskiego* oddali się z wojska krajowego i osiadł w kraju austriackim, dla tego, iż terażniejszy *Król sardyński Felix* odrzucił w *Modenie* amnestyę, którą on przyrzekł powstańcom w *Turyinie* i *Alessandryi*.

Z wojska austriackiego te tylko pułki pozostaną w królestwie *neapolitańskim*, które są przyzwyczajone do tamecznego klimatu i sposobu życia, inne zaś powrócą do wyższych *Włoch*. *Żołnierze*, którzy się nie mogą pomieścić w koszarach i szalaszach, stoją na kwaterach w domach obywatelskich. Płacą za dostarczoną żywność. Wojsko *neapolitańskie* ma być zwinięciem, oprócz tylko 3ch pułków gwardyi, i austriackie pobierać będzie płacę jego. W oznaczeniach skarbowych unikają troskliwie tego słowa *kontrybucya*; lecz zapewne rząd *neapolitański* odda sprzymierzonym *Mocarstwom* część dochodów publicznych na czas niejaki. Na zabezpieczenie pożyczki 6 milionów dukatów *neapolitańskich* w prowizyę po 5 od sta, przeznaczono dobra na-

rodowe, które na jej zaspokojenie mają być częściami co rok przez 20 lat przedawane.

Dnia 25. Cesarstwo Ichmość postanowili d. 21 b. m. wyjechać z Laybach, a dnia 24 przybyć do zamku letniego Schönbrunn.

H I S Z P A N I J A.

(z Korr. i Gaz. warsz.) (Gazeta paryzka pod tytułem *Dziennik Sporów* (*Journal des Débats*)) doniosła w jednym z numerów swoich, iż sąd w Madrycie skazał na śmierć kanonika Vinuesa, gdy gazeta *Konstytucjonista* ogłosiła, że go skazano na 10 lat do robot, ale zamordowało go w więzieniu pospółstwo; w późniejszym numerze przyznała rzetelność doniesienia tego *Konstytucjonście*, i zdarzenie to w takich szczegółach opisała):

„Pan Arias, sędzia pierwszej instancji w Madrycie, skazał dnia 3 maja wieczorem, kanonika Vinuesa, na lat 10 do robot w jednej z twierdz na brzegach Afryki, a dwóch jego synowców na napomnienie przez wzgląd, iż ożas; przez który zostawali w więzieniu, był dostateczną za ich występki karą. Gdy nazajutrz zrana rozeszła się wiadomość o tym wyroku, poczytano go za bardzo łagodny; oburzyło się więc wielu z ludu w przekonaniu, że ten kanonik na karę śmierci zasłużył. Do godziny trzeciej z południa powiększał się stopniami gniew ludu, i do tego przyszło, że kilka kup jego poszło do więzienia zwanego *Korona*, z postanowieniem porwania kanonika. Oparł się temu strzegący go oddział milicyi narodowej; ale zmuszony ustąpić przemogającej sile, zamknął się w więzieniu; i zaczął strzelać z okien do ludu. Gdy się to działo, pobiegł lud do magazynu mieyskiego, przyległego więzieniu, uzbroidł się tam w siekiery i inne narzędzia żelazne, z którymi powróciwszy, wybił drzwi główne więzienia, i dostał się do izby kanonika, pomimo wielkiego usiłowania w odpieraniu ze strony milicyi narodowej. Inne okoliczności tego zdarzenia rozmaicie są opowiadane, przeto wstrzymamy się (słowa są *gazety sporów*) od ich przytoczenia, aż póki nie dowiemy się pewnych. Wiemy tylko, iż ze znaków będących na ciele trupa poznano, że mu temiż samymi narzędziami śmierć zadano, których do wybijania drzwi użyto. Słychać, iż wszystkich milicyantów strzegących więzienia poymało, i że sąd dochodzić będzie: czyli dawali odpor w obronie siebie, jak przepisy pozwalają, czy też w obronie tylko samego kanonika. Z powodu tego rozruchu, odebrał rząd Panu Ramon Villalba kapitaństwo jeneralne Nowey Kastylii (Madrytu), a dał je jenerałowi Hrabieciu Kartageńskiemu (Morillo); który powrócił z Ameryki, gdzie długo dowodził hiszpanami, i jest przywiązany do teraźniejszego systematu w Hiszpanii.”

Taż gazeta dodała co następuje: „Po zamordowaniu kanonika Vinuesa poszło pospółstwo do władz, i domagało się głów 25 osób z nayanakomitszych rodzin hiszpańskich. Gонец z Kartageny doniosł, że tam dnia 2 maja w nocy był rozruch, w skutek którego 15 osób na wygnanie skazano. Dnia 27 kwietnia Salazar i bardzo wielu księży i mnichów potłukli kamień konstytucyjny, otworzyli potem więzienia, i kazali dać sobie 800 racyy żywności.”

Taż *gazeta sporów* doniosłszy na mocy listu prywatnego z Irun, że pleban Merino, herszt rokossu w prowincyi Alava, trzyma się dzielnie mimo kilku porażek; że ma pod sobą 1,200 zbroj-

nych ludzi; że zajmuje cały kraj w okolicy Burgos, Osma, i ma tajemne porozumienie w miastach Burgos, Avila i Siguenza; że jenerał Martin, iuaczey Empecinado zwany, nieśmie na niego uderzyć, i że chłopci, będący między Geryllasami nie chcą być posłuszni temu jenerałowi; tak późniey doniosła:

Bajonna dnia 10 maja. Odebrano tu z Hiszpanii takie wiadomości: „Jenerał Empecinado na czele 8 tysięcy ludzi uderzył na plebana Merino, pobił go, bandę jego rozproszył, ale większą jej połowę wziął w niewolę. Merino cudem prawie umknął z rąk swoimi. Do ostatniej chwili mniemał on, że Empecinado z nim się połączy. Wszystkich kanoników i mnichów w Burgos uwięziono. W Salvatierra i Vittoria ustanowiono kommissye wojskowe na sądenie hersztów i współników rokossu w prowincyi Alava. Między jeńcami jest 61 rozmaitych księży.”

Gazeta sporów umieściła następujący wypis listu z Bajonny pod dniem 10 maja: „Przez cały dzień wczorajszy biegła u nas wieść, którą szczęściem obalił przybyły z Madrytu podróżny, że Król hiszpański i rodzina jego zostawali w niebezpieczeństwie. To tylko prawda, iż nazajutrz (dnia 5 maja) po zamordowaniu kanonika Vinuesa, pospółstwo poszło hurmem do pałacu królewskiego, i wiele wygadywało przeciwko królowi i bratu jego Don Infantowi Carlos; lecz władze połączone z wojskiem i milicyą narodową przywróciły spokójność. Dodają, iż wszyscy członkowie stanów, naradziwszy się publicznie, poszli do pałacu królewskiego dla zastonienia piersiami swymi rodziny królewskiej. Gdy ten podróżny wyjeżdżał z Madrytu, tam już była spokójność.”

Gazeta paryzka Konstytucjonista nie o tém nie wspomina; potwierdza tylko, że banda plebana Merino zniszczona; a co się tyce zamordowania kanonika Vinuesa donosi, iż rząd kazał dochodzić i sądzić sprawców tego mordu. Doniosł także na mocy gazet madryckich z dnia 5, iż wzburzył się lud w Murcyi dnia 30 kwietnia; w skutek czego 17 osób, po większej części urzędników publicznych, wskazanych za nieprzyjaciół konstytucyi, przymuszono ustąpić z miasta.

Przybyłego do Barcelloiny jenerała neapolitańskiego Pepe powitały deputacye z miasta. Z powodu przybycia jego napisano maóztwo wierszy. Dnia 21 kwietnia sawinęły do Rosas dwa okręty, i wysadziły na ląd 200 włoskich emigrantów. Oprócz tego, spodziewamy się jeszcze kilku okrętów i fregat.

Król uzupełnił skład swojej rady stanu; lecz nie przyjął kandydatów, których stany podały.

Dwie fregaty neapolitańskie, opuściwszy swą oyczynę, przybyły do zatoki Rosas w Katalonii.

Pan Obregon, dowódca okrętów naszych wojennych, stojących w zewnętrznym porcie Neapolu, odebrawszy od jenerała austriackiego Frimont rozkaz oddalenia się z tamtąd, odpowiedział, że obcy jenerał nie ma prawa rozkazywania mu, i że póty zostanie w porcie, póki w nim okręty francuzkie i angielskie przebywać będą.

Z wielkim pośpiechem robią broń w rękodzielniach naszych, i prócz tego zakupił rząd 60,000 karabinów za granicą.

Między piemontczykami, którzy się schronili do naszego kraju, jest wiele uczniów. Do Barcelloiny zawinął znowu okręt ze 4 zbiegłymi deputowanymi piemontskimi, 2 jenerałami, 73 oficerami i innemi osobami.

W prowincyi Galicyi rozrzucono odezwy kontr-

rewolucyjny; duch atoli konstytucyjny ma tam przewagę, wyjąwszy miasto *Kompostella*, gdzie Xięża zaledwo nie składają trzeciej części ludności.

W E O C H Y.

(z gaz. *Warsz.*) *Neapol* dnia 2 maja. Wszystko tu i w prowincjach wraca powoli do dawnego porządku. Liczne deputacje wyjeżdżają do *Rzymu* dla powinszowania Królowi, iż rewolucya przytłumioną została.

Zacząto tu już czynić przysposobienia do wspólnego przyjęcia Monarchy. Ciągłe oraz biorą rozmaitych ludzi do więzienia. Pułkownik *Pepe*, były deputowany, którego miano przyprowadzić do tutejszey stolicy; ratował się ucieczką. Słychać o wygnaniu z kraju wielu osób, które przed i po wypadkach zasłynęły w lipcu roku zeszłego grały znakomitą rolę.

W całym kraju naszym kazano odprawić w kościołach nabożeństwo za szczęśliwe uśmierzenie rozruchów w *Piemontie*.

Dnia 4. Dwóch ludzi, to jest, jednego stangreta nazwiskiem *Tomaso Ametrano* z *Sorent*, a drugiego *Gaetano Silvestro*, z *Cassandrino*, u których znaleziono dyploma *Karbonarów* (Węglarzy) przystrojono we wszystkie znaki tej sekty, i publicznie na osłach pomieście prowadzono. Sztydziło z nich pospólstwo, tak dalece, iż dyrekcya polityczna wydała dnia 5 b. m. surowy rozkaz, aby lud nie okazywał przez okrzyki radości swojej, z przywodzenia do skutku wyroków przeciwko hultajom zapadłym. Obostrzono oraz zakaz zaciągania ludzi i sprzedawania lub bezpłatnego rozdawania kokardy narodowej.

Dnia 2 b. m. wypłynął z zewnętrznego tutejszego portu okręt liniowy francuzki *Jean Bart*, pod dowództwem kontr-admirała *Jacob* z częścią eskadry francuzkiej, która stała od niejakiego czasu.

Rzym dnia 5 maja. Bawiący tu Król Obojczy Sycylii wezwał synajswego następcę tronu, Xiążęcia *Kalabrii*, aby tu zjechał; chce bowiem razem z nim powrócić do *Neapolu*, dokąd, jak słychać, odprawi wjazd uroczysty.

Hrabia *Barbaroux*, wysłany w nadzwyczajnym ślecceniu od Króla Sardyńskiego do stolicy apostolskiej, oddał d. 5 b. m. Papieżowi list nowego swego Monarchy *Karola Felixa*, z doniesieniem o wstąpieniu jego na tron, po złożeniu korony przez Króla *Wiktora Emanuela*. Złożył oraz list wierzytelny. Podobny list oddał Margrabia *St. Saturno*, poseł sardyński, Królowi neapolitańskiemu.

Dnia 12 maja. Dnia 9 b. m. przybył tu Xiążę *Kalabrii*, i stanął w pałacu *Farnese*, gdzie mieszka Król neapolitański. Monarcha ten wraz ze wspomnianym Xięciem wyjedzie d. 13 b. m. stąd do *Neapolu*, stolicy swojej, gdzie d. 15 b. m. przybydź postanowił.

Pan *Oubril*, poseł Rosyjski przy Królu Obojczy Sycylii, wyjechał stąd wczoray do *Neapolu*; Xiążę *Blacas*, poseł francuzki, i Hrabia *Truschses*, poseł pruski, wyjadą razem z Królem neapolitańskim.

Florencya dnia 10 maja. Dnia 6 b. m. odbył się tu ślub Wielkiego Xiążęcia naszego z Xiężniczką *Maryą*, córką Xiążęcia Saskiego *Maxymiliana*. Wieczorem zapalono fajerwerk na wieży pałacu *Vecchio*, i kopułę kościoła katedralnego oświecono. W następnych dniach były wyścigi pojazdami, bale maskowe, i t. d. rozdano

chleb ubogim, i kilka biednych panienek wyposażono.

Od granic włoskich dnia 8 maja. Xiążę *Carrignan* powróci wkrótce do *Turyngu*, i został uznany za przyszłego następcę tronu sardyńskiego.

Małżonkę Króla *Wiktora Emanuela* bardzo się niepodoba, iż mąż jej zrzekł się tronu.

Listy z *Rzymu* donoszą, iż Król neapolitański choruje, i kazano sprowadzić lekarza z *Neapolu*.

Xiążętom *Cimitile* i *Cariati*, oraz innym dyplomatycznym urzędnikom rewolucyjnym neapolitańskim, zakazano powracać do oycyzyny.

T U R C Y A.

(z *Gaz. war.*) Od granic tureckich dnia 20 kwietnia. W końcu marca i początku kwietnia ucięto w *Stambule* głowę wielu znakomitym grekom, a arcy biskupów: efezkiego, nikomedyjskiego, chalcedońskiego, derkońskiego i heklejskiego osadzono w więzieniu, i wzięto na tortury. Cztery ostatni podpisali klątwę, którą powieszony patriarchy grecki rzucił na Xiążęcia *Ypsylantego*. Osadzono także w więzieniu metropolitów adryanopolitańskiego i salonickiego.

Stambul, dnia 30 kwietnia. Tracą tu ciągle znakomitych greków. Niedawno losu tego doznał powszechnie szacowany Xiążę *Morusi*, który wezwany na radę do patriarchy, przed pałacem jego stracony został. Rozhukane pospólstwo tutejsze zamordowało wiele chrześcijan. Zapaliło nawet domy na kilku ulicach przedmieścia *Pera*, i wszystkich mieszkańców, mężczyzn, kobiety i dzieci wyrznęło i spaliło. Posłowie dworów chrześcijańskich zatarassowali się w pałacach swoich, unikając zawziętości Turków. Słychać, iż Lady *Strangford*, małżonkę posła angielskiego, raniono w głowę.

Wojsko greckie z *Epiru* (pisze gazeta berlińska) posunęło się do *Tessalii* i zupełnie poraziło 30-totysięczny korpus, który W. Sultan wysłał pod dowództwem Baszy *Beja*. Grecy zajęli *Sulis*, *Parga*, *Preveza* i wszystkie warowne miasta *Epiru* i *Peloponezu* zupełnie prawie oswobodzony od Turków. Spartańczykowie zdobyli szturmem *Patras*, *Neocastron*, *Tropoliza* i wszystkie twierdze *Mora*, oprócz *Mothone* i *Corona*. Niepodobna opisać zawziętości Turków w *Stambule*. Stracono obu dragomanów, *Konstantego* i *Mikołaja Morusi*; jednemu głowę ucięto, drugiego powieszono. Wszyscy liczni ich przyjaciele; służący i znajomi podobnego doznali losu. Celniejszych Xięży greckich, starców mających po 80 i 90 lat wzięto na tortury, i okrutnie zamordowano. 80-letniego starca *Maurocordato*, synowca dawniejszego *Hospodara*, powieszono przy drzwiach własnego jego mieszkania. Takież los spotkał wielu szlachty i kupców. Przyjaciół, służących i znajomych tych wszystkich, którzy się albo w wojsku greckim znajdują, albo uciekli, zamordowano w najokrutniejszym sposobie. Wszystkie sklepy są zamknięte. Janczarowie i Bostandzi rabują i zabijają każdego, kogo spotkają. Takiego obęścia się doznają Niemcy, Francuzi, Anglicy i wszyscy bez wyjątku chrześcijanie, czego jeszcze nigdy nie było. 200,000 chrześcijan, którzy się tu znajdują, lękają się o życie swoje.

Wiadomość o poróżnieniu się i nieufności między Xiążciem *Ypsylantym* i *Teodorem Słudzier*, jest fałszywą, i umyślnie rozgłoszoną, *Słudzier* działa w imieniu Xiążęcia *Ypsylantego* i zostaje zupełnie pod jego rozkazami.

Dnia 2 maja. Nowy Wielki Wezyr, *Benderli Ali Basza*, 10 dni tylko piastował swój urząd; niespodziewanie został zrzuconym i skazanym na wygnanie do *Cypru*. Zbytnią surowość ścigała mu nielaskę W. Sultana. Wszakże potrzeba oddać mu sprawiedliwość, iż w ciągu krótkiego swego urzędowania, bezprawia i gwałty, jakich się zbrojne tłumy ludu dopuszczały, zaczęły ustawać. Następcą jego został *Salih Basza*, który przed przybyciem złożonego teraz z urzędu W. Wezyra, był jego zastępcą.

Rozruchy na półwyspie Morei wzmagają się coraz bardziej; powstańcy popełniają niesłychane okrucieństwa.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z gazety rzyckiej *Zuschauer*)

Podług listów z *Wiednia*, zostanie w królestwie neapolitańskim 12,000 wojska austriackiego, które osadzi twierdze, reszta powróci do *Lombardyi*.

Do *Gottenburga* przybyło razem 25 okrętów angielskich po balki i tarce; jest to prędkim skutkiemniżenia opłat celnych.

Z przyczyny, że Prusy, co do nieporozumień swego z *Anhalt-Cöthen*, odrzuciły wdanie się zgromadzenia związku niemieckiego, przyjęła Austria pośrednictwo; i sprawa bierze taki kierunek, jakiby wzięła i bez istnienia zgromadzenia związku niemieckiego.

W *Madrycie*, nawet i w pałacu królewskim, miało przyjsz do bardzo żywych (a jak niektóre gazety zagraniczne piszą, gorszących) scen.

Podług nowych wiadomości, *Wołochy* i *Mołdawianie* mieli oświadczyć, że wydaliby *Teodora* i dalszych hersztów buntu, jeśliby turcy nikomu więcej złego robić nie chcieli. W rzeczy tej najbardziejby to na uwagę zasługiwało, azaliby *Wołochy* i t. d. uwierzyli, że turcy słowa dotrzymają, skoro już takie rzezi poprzedziły.

Cała *Hiszpanija* zdaje się bydz zagrożona wybuchnieniem wojny domowej. Winę tego między innymi należy przypisać przeważającej partyi, która się zemstą unieść dała. Wielu z ludzi zasłużonych zostało okrytych obelgą; młokosy nieznanome, oficerowie, bankruci ze stanu kupieckiego, rzemieślnicy partacze, wzięli ster rządów po miastach i miasteczkach. Naturalnie powstała stąd tu i ówdzie niechęć; ale nie upamiętali się dla tego burzyciele spokoyności, posunęli się jeszcze dalej, i ze zgorszeniem nauczano publicznie: że póki jeszcze będą dawni urzędnicy, dawni oficerowie, panowie i księża, póty i konstytucya nieprzyjaciół mieć będzie. Skutkiem tego były listy wygnania, które bez żadnego przekonania, ze samego tylko podeyrzenia wydawano, a zwierzchność tak jest słabą, że je natychmiast skutecznie. Powiadają

nawet, że milicje, powierzonych sobie więźniów, zamiast doprowadzenia na miejsce, strzelała w drodze, aby tym sposobem, siebie od dalszego przeprowadzania, a urzędników, od kłopotu odbywania sprawy uwolnić. W *Barcelonie*, podług jednego z pism publicznych, za hasło służy okrzyk: krew! krew!

W *Lipsku* u *F.K. Vogela* ukazała się książeczka: „Sprawa Greków, sprawa Europy” w 8ce 4 gr.

W *Norwegii* wychodzi od *Wielkieynocy* w tym roku, norweską gazetą literacką. (Cała *Norwegija* ma około 900,000 mieszkańców)

Żydzi frankforsoy jęli się najlepszego środka dla dostąpienia praw obywatelstwa: w wielkiej liczbie przechodzą do wiary chrześcijańskiej. Niedawno ochrzcił się tam młody rabin polski, który teraz stał się gorliwym nawrócioielem. Wymieniają 40stu, którzy gotowi są pójść za jego przykładem.

Maltany, Wołoszczyzna i Serwija, Bulgarya, Rumelija, Macedonija i Morea, mogłyby same składać wielkie państwo, mające przeszło 7,538 mil kwadratowych ziemi i pół ośma miliona mieszkańców. Wielka część *Multan* jest pustą; ale inne prowincje, znajome ze swojej urodzajności i przyjemnego klima, które z klimatem *Hiszpanii południowej* porównać można. Spławne rzeki i znaczna rozległość pobraża morskiego ułatwia im wywoz handlowy. Kraje te, w porównaniu z innymi krajami europejskimi, są mało zaludnione; jednakże ludniejsze są, a niżeli prowincje tureckie w *Azji*. Sławę swoją wojenną utwierdziły narody te w powszych dziejach. Trzeźwi są, i bardziej do niewygód przyzwyczajeni, jak *Turcy*, a nadaje im jeszcze wyższość, lepsza karność wojskowa i taktyka europejska. Mianowicie jazda ich jest wyborna. Nienawiść narodów tych do swoich władców, okazywała się często w krwawych zaburzeniach. Tak często już w nadziei swojej zawiedzione, nie upadają w niej jednakże. Nadaremnie nadawali im sultani niektóre wolności; przywilej bydz rządzonymi od samych tylko greckich *Hospodarów*, nie zmienił bynajmniej niewłaściwych urzędzeń; a mnogie, we krwi niezliczonych ofiar przytłumienia rokószów, nie mogły zapobiedz nowym usiłowaniom. Grek, ujarzmiony od trzech wieków, zwraca zasmucone oczy ku zachodowi, w nadziei postrzeżenia znaków swego wyzwolenia. Od trzech wieków zapytują matki swoich nowonarodzonych, przyciskają je w srod nadziei i bojaźni do łona: będzieszże szczęśliwszym od swoich rodziców? Uyrzysaże wolność swojej oyczyzny z tryumfem krzyża?”

Pani Catalani, nie mogąc zgodzić się o zapłatę z członkami orkiestry we *Frankforcie*, sprowadziła sobie do wtórowania 7 muzykantów żydowskich z *Moguncyi*.

Wolno Drukować F. N. Golański Czl. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi

Observacje	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie
meteorologiczne.	dn. 23 srednia.	27 cal. 9,5 lin.	+ 12,5 stopn	Południowy	Pogoda
	dn. 24 srednia.	27 — 8,4 —	+ 13,58 —	Niestaly	Pochm. i deszcz
	dn. 25 godz. 5	27 — 7,2 —	+ 11,	Północno Zachodni	Deszcz obfity

U w i a d o m i e n i e.

3. Niżej podpisany dentysta aprobowany przez Kollegium Medicum w Berlinie i Warszawie, przejeżdżając przez to miasto ma zaszczyt Szanowną Publiczność

o pobycie swoim uwiadomić, udzielając swej pomocy ubogim bezpłatnie. J. Neumark.

Mieszka przy ulicy trockiej w domu Schłaka pod N. 398.

Wilno dnia 25 maja 1821 roku v. 5.

MIASTO WOLNE KRAKOW.

z Krakowa (artykuł nadesłany, umieszcza się na
żądanie.)Do redaktora gazety krakowskiej, d. 8 kwiet-
nia 1821 roku.

Zaczawszy od roku 1809, poświęcając słabe
zdolności moje w różnych krajach Europy pō-
słudze biednych, miałem szczęście pozyskać sło-
dki zaszczyt przyjaciela cierpiącej ludzkości,
świetne zaś nagrody od Monarchów otrzymane
dowodzą, że pomyślnymi skutkami czynów mo-
ich zwróciłem na się oczy przychylny zwierz-
chności.

Reformy w sposobie robienia operacyi cierpią-
cych na kamień, pozyskały dla mnie względy
wielu towarzystw uczonych, a wynalazek kle-
szczow i sposob użycia onych w teyże opera-
cyi, od naysznakomitszych operatorów Europy zaapro-
bowany został.

To wspomnienie przeszłych zaszczytów moich
mieszczę tu, nie dla nikczemnego samochlubstwa,
ale raczej dla zasilenia zaufania, z którym chcia-
bym, żeby rodacy, mogący potrzebować pomocy zrę-
cznego i doświadczonego operatora, mogli być a-
dressowani do mnie w nastającej teraz młodej porze
wiosny, która w powszechności za naydogodniej-
szą miana jest do przedsięwzięcia z pomyślnością
ważniejszych i delikatniejszych operacyi chirur-
gicznych, jakimi są: zdęcie katarakty, operacya
cierpiących na kamień i t. d. lubo i w opóźnionej
porze roku przedsięwzięte operacye, przy staran-
nem i metodycznem operowanych traktowaniu,
pomyślnością uwieńczonemi być mogą, jak tego
dowiodł Tomasz Komenda, 58 lat mający, który
w późnej jesieni, bo 27 października r. z. w
przytomności uczniów wydziału lekarskiego, zdję-
tą mając kataraktę, cieszy się dziś przywróco-
nym sobie wzrokiem.

Gdybym nie był nigdzie poprzedniczo znany ja-
ko operator, tedy te naypomyślniejsze probki, któ-
re tutejszey dałem publiczności, owych ważnych
i delikatnych operacyi chirurgicznych, jakie w pō-
śród Paryża na oklaski zasługują, juryby powin-
ny zjednać mi powszechnie zaufanie rodaków,
lecz poświadczają różne Europy kraje, gdzie pod
okiem znakomitych ziomeków zasłużyłem na zale-
ty znawców.

Wiedeń, Augsburg, Munich, Strasbourg, Bur-
gos, Walladolid, Orlean, sam nawet Paryż, uwień-
czyły pomyślnymi skutkami czyny moje w zawo-
dzie operatorskim; Landshut, Mińsk, Krakow,
Łuck, Ołyka, Huszcza, Putiwle, Ramny, Kijów,
daley Warszawa i po drugi raz Krakow, odebra-
ły niepośledniy biegłości mojej w chirurgii i aku-
szeryi świetne dowody. *Indus superbiam meritum
quaesitam. Horat.*

A więc ufam w przychylności i łasce owych
szanownych osób, które świadkami były nieraz
czynów moich, posłudze cierpiącej ludzkości z
chwałą imienia Polaka poświęconych, że nie za-
niedbają wskazać mnie i życzliwie zalecić, mogą-
cym potrzebować pomocy zręcznego operatora.

Mam honor przypomnieć Publiczności, iż pō-
dług uwiadomienia, pod dniem 27 kwietnia 1820
roku do Gazety Krakowskiej załączonego, przy-
muję w pomieszkaniu mojem przy ulicy Floryjań-
skiej pod L. 550 ciężarnych na połogi.

Uboгим pomoc operatorską ofiaruję bezpla-
tnie.

Łączę wyrazy winnego uszanowania:

Syxtus Lewkowicz.

Med. i chir. doktor, w Uniw. Jagiellońskim
chirurgii praktyczney i akuszeryi prof. publ.
zwyczajny, ś. Anny 3ciej klasy i legii honoro-
wey kawaler. etc.

W dniu 28 marca r. b. operowanym został
na kamień cierpiący, Stanisław Dembowski, słu-
żący, 48 lat liczący, w tutejszym szpitalu ś. Ła-
zarza, w klinice chirurgicznej, przez W. Lew-
kowicza medycyny i chir. Dra, profesora chirur-
gii praktyczney w uniwersytecie tutejszym.
Wspomniony professor z zwykłą sobie zręcznością
i podług własney metody operował wymienionego
powyżey, w przytomności W. W. Markowskiego i
Kozłowskiego med. drow. i profesorów w uniwer-
sytecie tutejszym, również Juliana Sawiczewskie-
go Med. i chir. dra i wielu innych z zaproszo-
nych gości i słuchaczy medycyny. Operacya
mimo trudności w wydobyciu kamienia (dla
objętości jego wielkiej, a który jednak przy usi-
łowaniu wydobycia go skruszył się) nad kilka
minut nie trwała. Cierpiący zaś po opercyi w nay-
lepszym bycie znajdował się, i przy zwykłej sta-
ranności W. Lewkowicza, zupełnie wyleczony
i zdrów, jeszcze do tych czas w klinice chirurgi-
czney dla ciekawych widzów zatrzymanym jest.
Nie można zamilczeć, lecz owszem publicznie wy-
znać należy, że pomimo ważności tey operacyi i
subtelności, z jaką przedsiębrana być powinna,
wszelkie w tey mierze powyższy professor szyb-
kiego i doskonałego operowania dał nam dowody,
dla czego słuszną jest, aby rzecz tak ważna świa-
tley udzielona była publiczności.

Julian Sawiczewski Dr. Med. i Chir.

P o z e w.

1. Wiedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY
MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzonemu Piotrowi Grozmaniemu pozew przed
Sąd Ziemi Wileński z cytacyi Urodz. Stanisła-
wa Holtznera, który obzał, pozywa oto: iż co ob-
zał, będąc generalnym rządcą handlu żał. w mie-
ście Wilnie założonego, oraz utrzymując wszelkie
rachunki i dochody z tegoż handlu wynikiem, gdy-
tenże handel, widząc go bydź upadającym, może
zabrawszym wszelką gotowiznę, w znaczney ilości
pieniędzy, niewiadomo dokąd z miasta Wilna wy-
dalił się, a zostawiwszy sam nierząd handlu żał.
do oddania całego swego funduszu na taxę i ex-
dywizyą zmusił; żał. przeto w celu uzyskania
repetycyi na obzał. pozywa obzał. i prosi o naka-
zanie obzał. jako generalnie zarządzającemu han-
dlem wyjaśnienia wszelkich mogących się znaleźć
debitów do tegoż handlu, o ukaranie obzał. za u-
czyniony pōstępek o zasadzenie na obzał. wszel-
kich szkod i strat z handlu wynikłych i o dalsze
prośby przy sprawie wniesć się mając. *salva za-
łoby melioratione.*

Roku 1821 mca maja 29 dnia Wożny świadcze
iż kopią tego pozwu w sprawie Ur. Stanisława
Holtznera W. Piotrowi Grozmaniemu przed Sąd
Ziem. Wileń. do każdego czasu sprawy przypa-
dnięcia do Kur. gazety lit. dla zawiadomienia po-
dałem. Dat ut supra. Ignacy Marjański W. P. W.

Wezwanie kredytorow i pretensorow.

2. Sąd Ziemi Wileń. dekretem swoim dnia

26 apryla 1821 roku w sprawie Stanisława Holtznera a jego kredytorami i pretensorami przywołany, postanowił wydać trzykrotną w kuryerze Litewskim awizacyą, w tym a żeby wszyscy kredytorowie i pretensorowie celem dowodzenia swych należnościow, zaś debitorowie dla odpowiedzi na stannosc masy w tymże sądzie Ziemskim Wileńskim rozbiegającym tę sprawę w sesjach poobiednich pod amissyą jawili się. Co uskuteczniając ninieyszą w Gazecie Kurjera Lit. zamieszcza awizacyą, Dat. r. 1821 maja 9. d.

R. 1821 mca maja 16. Wolno tę awizacyą umieścić w Gazecie Kurjera Lit. poswiadcza Ziemski Powiatowy wileń. Pisarz Józef Olszański.

U w i a d o m i e n i e.

3. W gubernii wileńskiej, w powiecie brastawskim w majątku JW. Marszałka Wawrzeckiego, o trzy wiorsty od miasta powiatowego Widz położonym, rozpoczęły się kopalnie wód mineralnych, siarczastych; przy których ja niżej podpisany będąc restauratorem traktyeru, starać się będę ze strony majey wszelkiej dołożyć usilności w zrobieniu usługi, każdemu doteczonemu kopalniow przybywającemu, w dostarczeniu podług żądania stołu, trunkow, i cokolwiek do potrzeb, i wygod stosować się może, za cenę przyzwoitą i umiarkowaną. Dat roku 1821 mca maja 6 dnia.

Antoni Sasianowski Kuchmistrz.

Sądy Exdywizorskie.

2. Roku 1821 mca maja 3 dnia skutkiem remissy Sądu Zimskiego Wilkomir. w bieżącym dopiero roku dnia 22 nastaley taxę Exdywizyą wszelkiego funduszu po zeszyłych Otonie Fryderyku i Karolinie z Rappow Hertykach chorążych woysk polskich pozostałego determinującej, na spełnienie takowego dzieła przeznaczony Sąd Exdywizorski w komplecie do solwarku Rudanc zjechałszy po zatwierdzeniu pierwiastkowyciu stopni a między innemi po nakazaniu komportacyi na wszystkich ogólnie stronach przez pozew edyktałny z instancyi sukcesorek przy Gazetach Kurjera Litewskiego umieścić się powinny pociągnąć mających na czteroniedzielną persystencyą od dnia 15 junii Sądy swe dla dogodności stron do miasta powiatowego Wilkomierza przynosząc termin do powtórznego zebrania się na oczewiść rozprawę w dniu 20 7bra idącego dopiero roku, zakreslił, w jakowym czasie ażeby kredytorowie i pretensorowie pod utratą rzeczy, a debitorowie pod obawą wskazania in contumaciam poszukiwanych na nich summ jawili się niemniej aby o takowym przeznaczeniu niewiadomością nie osłaniali się przez trzykrotną przy Gazetach Kurjera Litewskiego umieścić się powinny awizacyą zawiadomić postanowił.

Leopold Komorowski Ziem. Wilkom. Exdywizorski Sędzia. Konstanty z Wada Mejer Ziem. Wilkom. Sędzia Exdywizor. Leopold Woysszwill Sędzia Gr. Wilkom. Exdywiz.

Regent Michał Grądzki.

Nowa pensya mężka.

3 W Gubernii Grodzieńskiej, powiecie nowogródzkim, w miasteczku dziedzicznym JW. Jana Słiznia b. Chorążego powiatu Nowogródzkiego Wolna zwany; za wiedzą i dozwoleciem Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu, założony jest pensyon dla płci męzkiej przez X. Jana Dąbrowskiego kannoika kollegiaty Brzeskiej, Plebana Zadwieskiego. Dają się w tym persyjonie wszystkie nauki na szkoły powiatowe od Imperatorskiego Wileńskiego

Uniwersytetu przepisane: przytym języki, łaciński, francuzki, niemiecki, rossyyski, polski, kaligrafia czyli sztuka pisania, rysunki ręczne, topograficzne i architektury początkowej z rozmiarem. Ktoby chciał mieć dokładną tego pensyonu wiadomość znajdzie ją na miejscu zakładu. Trudność w wychowaniu pierwiastkowym młodzieży w tych okolicach, jest mi powodem do tej posługi dla obywateli.

L i c y t a c y a.

2. Litewsko Wileński Gubernialny Rząd stosownie do komunikacyi wileńskiej skarbowey Izby, podaje do wiadomości: iż w tejże izbie odbywać się będzie licytacya na zadzierżawienie w mieście Wilnie, sosowego i konsumpcyynego dochodow do 1823 roku, a zatem życzący wziąć one w aręde, zechcą jawić się do rzeczoney skarbowey izby z dostatecznymi i prawnymi kaucyami na termina 1go, 5go i 7go następującego miesiąca junii. Datt w Wilnie r. 1821 mca 20 dnia.

Sowietnik Ławrynowicz

Kazimierz Nowicki Sekretarz.

Kollegialny rejestrator M. Charytanowicz.

Dom do sprzedania.

2. Litewsko-Wileński Gubernialny Rząd, stosownie do rezolucyi swojej 9 marca nastaley, podaje do wiadomości, iż dom murowany wileńskiego obywatela Mikołaja Jurewicza, w mieście Wilnie na końskim rynku pod N. 1,259 położony, za długi wileńskiemu towarzystwu Dobroczynności, i successorom zmarłego wileńskiego Burmistrza Sawaniewskiego należne, oraz inne pretensye, przedawać się będzie w Rządzie ninieyszym przez publiczną licytacyą za gotowe pieniądze, w terminach 24, 27 i 30 junii terażniejszego roku, a zatem życzący ony nabydź, raczą w pomienionych terminach o samey 12 godzinie przybydź do Rządu. Dat w Wilnie 1821 roku maja 20 dnia. Sowiet. Wincenty Ławrynowicz.

Kazimierz Nowicki Sekretarz.

Kollegialny Reg. M. Charytonowicz.

Dom do przedania.

2 Litewsko Wileński Gubernialny Rząd, stosownie do rezolucyi swojej 30 marca roku terażniejszego nastaley, podaje do wiadomości, iż dom murowany W. Molla w mieście Wilnie na Subocz ulicy pod N. 32 położony, za dług wileńskiej jurydykcyi powszechnego opatrzenia należny, oraz za pretensyą, starozakonnego kupca Hilera Markiewicza na tym domie ubezpieczoną a zrzeczy erekcyi onego wynikłą, przedawać się będzie w ninieyszym Rządzie przez publiczną licytacyą w terminach 8, 11 i 15 julii terażniejszego roku, a zatem życzący ony nabydź, raczą w wspomnionych terminach przybydź do rządu. Dat w Wilnie 1821 roku maja 20 dnia.

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.

Kazimierz Nowicki Sekretarz.

Kollegialny Registrator M. Charytonowicz.

Przedaż Domuow.

2. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż za liczącą się na żydach Nieświzkich: Matysie i Bencijananie Hinzburchach, po części prowiantskiej, skarbową należność, będą przedawać się z publicznego targu dwa domy, znajdujące się w powiecie słuckim miasteczku Nieświzu: jeden murowany, a drugi drewniany z jedną od ulicy murowaną scianą, z przynależącemi do nich zabudowaniami, ocenione assygnacyami Państwa: pierwszy do 3,500, a ostatni do 1,200 rubli, z których okazano rocznego dochodu 250 rubli, a przez lat dziesięć wynosi 2,500 rubli, zatem życzący je na-

bydź, zechcą przybydź dla targow do Rządu Gubernialnego na terminy następującego mca junii 1821 roku; pierwszy dnia 27, drugi 30, a trzeci za trzy miesiące, licząc termin od pierwszego wydrutowania w gazetach St. Petersburgskich lub Moskiewskich, które później nastąpi, gdzie przy targach okazane będą poszczególne tych domów opisanie. Dnia 14 maja 1821 r. Sekr. F. Arczmowicz.

Uw i a d o m i e n i e.

Niżej podpisany oświadcza, iż przybywszy do dóbr Michaliszek oddanych pod konkurs dla wierzycieli zeszłego Hrabi Brzostowskiego Marszałka Guber. Wileń. gdy na pierwsze zaawizowanie przez Kur. Lit. w Nch 46, 47 i 49, w czasie zadeterminowanym od dnia 1 do 8 maja roku idącego nie raczyli lokatoryuszowie przybywać do Michaliszek dla obejrzenia sched wydzielonych i przyjęcia mapp odpowiednich tym schedom, gdzie przemieszkawszy do dnia 16 maja nad czas zakreślony, postanowił mappy takowe zalokować w ręku W. Daukszy Regenta Granicz., mieszkającego w domu Mokrzeckiego przed placem, od którego życzący lokatoryuszowie mogą odebrać, a obok tego donosi iż po raz ostatni ma zjechać do Michaliszek w dniu 15 7bra roku bieżącego, i tam zabawić do dnia 22 tegoż miesiąca. Spodziewa się iż w tem czasie JW W. i WW. wierzyciele, którzy mają lokacyą w dobrach Michaliszkach nieodmówią przybycia, lub zesłać umocowanych dla obejrzenia wydziałów, w tem mianowicie znajduje konieczną potrzebę obecności, ponieważ za przybyciem do dóbr pomienionych w celu okazania sched, znalazł w niektórych miejscach znaki granic nie rozebrane przez przygraniczających, którzy przy pierwszym pomiarze do Sądu exdywizorskiego, z żadną interwencją nieprzychodzili, przeto aby nie był narazonym na powtórna czynność, i uwolnił siebie od dalszej assistencyi przez niniejszą awizacyą ma honor oświadczyć.

Klemens Gośniewski.

Takowe objawienie Redakcyja może umieścić w Gazecie Kuryera Litewskiego.

Józef Horodeński Sędzia Grodz.

P o z e w.

3 Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnego całą Rosyją. etc. etc. etc.

Pozew Edyktalny przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na fundusz zeszłego Hertyka Chor. woysk. pol. za remissą Sądu Ziem. Wilkom w r. 1820 mca febr. 24 d. ferowaną przeznaczony s powództwa Ur. Karoliny i Maryanny Hertykowień Chorążanek woysk pol. w assistencyi opieki, Ur. Jerzemu Francuzewiczowi Sędziemu b. Ziem. Wilk. przez racyą opisaney ewikcyi na Owilach na bezpieczeństwo summy na Rudancach opartej, Stanisławowi Wiwulskiemu nowonabywcy Rudani i Milunców od obzał. Jerzego Francuzewicza, a Kazimierzowi i samej Dąmbrowskim Horodnia, także nabywcom aktorstwa Milunc od obzał. Wiwulskiego, Leopoldowi Frankowskiemu zastawnemu posesorowi Milunc, Starozak. Kalmanowi Hirszowiczowi, i Ur. Jakubowi i samej żonie Tołoczkom tradycyjnym posesorom Rudanców i Milgiedziów, oddzielnie Starozakonnemu Kalmanowi Hirszowiczowi ze stopnia Siemiona Charytonowa, Starozakonnego Josiela Abramowicza i Leyby Josielowicza, successorów Tomasza Brzezinskiego, Maciejowi Stunżanowi Kozubowskiemu, Gotlibowi Gruziniowi, Stanisławowi Sargiewiczowi; Star. Josielowi Magnińskiemu, Józefowi Zakrzewskiemu, Jerzemu Felkierzambowi i jego successorom, Star. Wulfowi Jeykowiczowi, Josielowi Lewinowiczowi, Ur. Maciejowi Pacowiczowi, Gasprowi Platerowi, Star. Giezobroch, Janowi Romanowskiemu, Maciejowi Gottowtowi, Star. Danielowi Abrahamowiczowi, Rabinowi Tauróginskiemu Mowszy Dawidowiczowi, successorom zeszłego Pałaszewskiego a mianowicie Robertowi Orzeszkowskiemu, successorom zeszłego Andrzeja Sztadena, Michałowi Poźniakowi, Alexandrowi Arczmowiczowi, Józefowi Freytakowi, Kazimierzowi Sztunderowi, Bogummille primi voti Zarankowey, et post Turowey matce Maryannie, Zarankownie corce z dokładem

opieki, Wiktoremu Wareckiemu, Józefowi i Reginie Sztadenom successorom zeszłego Giedyona Turra, Justynowi i Jerzemu Podbereskim Podkom Brasz. Ignacemu Rudominie, Kazimierzowi Skinderowi, Andrzejowi i Zofii Butlerom b. Sędziom Grodz. successorom zeszłego Tańskiego, Wincentemu Butlerowi Sędziemu Gran. Wilkom., nabywcy folwarku Kwinciszek debitorom, Józefowi Malickiemu b. assesorowi Sądu niż. Ziem. Wilk. Józefowi Janowi Jakubowi braciom, Judycie Katarzynie Maryannie i Annie Siostróm Hertykom pułkow. i pułkown. woysk pol. pretensorom, oraz dalszym wszelkiego tytułu wierzycielom i zawiniającym do massy, a przez komportacyą dowodow wykazać się mogącym i w tym celu Ur. successorom zeszłego Stanisława Niewiarowskiego, utrzymującym u siebie ruchomości, wszystkie najważniejsze zeszłego Hertyka papiery, tudzież Ur. Kajetanowi Ganowi Adwokatowi subseleuc Troc. dla złożenia papierow do sprawy z różnemi od tegoż Hertyka przyporuczonych, przy odwołaniu się do wszelkich dowodow pisma na Sądzie zaprodukować się mających wynosi się o to. Iż co lubo zesły Frydryk Hertyk Chor. woysk pol. wszedłszy w związek małżeński z zesłą Karoliną z Roppow Hertykową, matką żał. po wzięciu z daru rodziców znacznego w gotowym groszu i w wyprawie posagu sposobem reformy summy na Owilach i Rudancach od Ur. Platera nabytą w ilości zł. pol. 34,022 odpisując oney dokumentem w 1790 mca 8bra 22 datowanym, a 1793 apr. 20 dnia w Ziem. Wileń. przyznany i w r. 1802 aug. 26 d. do akt ingrossowanym wieczyscie na osobę swej żony Karoliny Hertykowej zrzekł się i przekazał wtenczas, kiedy jeszcze żadnego długu przez zeszłego Hertyka osiągniętego nie było; jednakoz w późniejszym czasie czy to przez podstęp męża zeszłego Hertyka, czy też przez obróty samychże wierzycieli Frydryka Hertyka procedujących, Karolina Hertykowa, gdy dostrzegła swój fundusz obarczony tradycjami i zastawami za długi męża, do których w najmniejszej części nie należała, i o onych niewiedziała; zmuszona była w r. 1809 gbra 22 wynieść po wszystkich, jako na krzywdę iey działających, zapozew przed Sąd Gł. Lit. Wileń, i niedoczekawszy się skutkow swych żadań, ten świat porzuciła, w stopniu której żał. delat. w osierocalym stanie pozostała pod assistencyą opiekunow przez zwierzchność przeznaczonych czyniąc prawem przy wykazaniu drogi wierzycielow zeszłego Hertyka Chor. do pozyskania swych należnościow (jeśli się realnie okaza) na dalszych debitorach onego, u osob w górze wymienionych znajdujących się, o swą własność po matce prawem naturalnym przypadającą, stosownie do ustaw krajowych dopomnieć się mają słusze pobudki, i razem to wykazać: imo że obzał. Wiwulski same Rudance, a obzał. Frankowski i Dąmbrowscy wieś Milunc mimowolnie bez wypłaty należney żałcym summy zł. pol. 34,022 zagarnęli, zdo że dopytujący się dziś wierzyciele do funduszu zeszłego Hertyka nie z gotowey pożyczki naliczają swe należności, lecz tylko z nakarbu niesłusznie stosujących się pretensyow, jakie, profitując ze słabosci onego zwiększyli znacznie zaocznemi konwikcyami, i że w Roku 1812 zesły Niewiarowski utrzymując u siebie na stacyi w Wilnie w domie Szadurskich zeszłego Hertyka onego znaczne pieniądze, papiery, a szczególnie obligacy woykowskich i Bukszy zagrabwszy niewolnie dotąd trzymuje i w tym zamiarze po uzyskaniu remissy na Sąd Exdywizorski dla jednoczasowey ze wszystkimi rozprawy przychodzą z prośbą, o zatwierdzenie dowodow tak własności zesłej Karoliny Hertykowej, jako też fundusz zeszłego Frydryka Hertyka probujących; po czym summy zł. 34,022 na Rudancach i Miluncach opartej, jako wprost do matki procedujących należną, dla żał. delat. decydowania i opłaty oney obzał. Francuzewiczowi i nowonabywcy Wiwulskiemu, jako aktorom i dziedzicom majątkow ewikcyi uległych w naykrotszym terminie nakazania, wierzycieli zaś zeszłego Frydryka Hertyka, tylko realnych na dalszych debitorach w górze wyrażonych, i przez komportacyą wyjaśnić się mogących polekowania, dla załatwienia i skoncentrowa-

nia tak masy funduszu debitora, jako też zaciągniętych przez niego długów, komportacji na wszystkich a wszystkich stronach wszelkich tranzaktów, kwitów, listów, obligów rachunków, rewersów, oddzielnie na successorach zeszłego Stanisława Niewiarowskiego wszelkich ruchomości, pieniędzy i obligów od Szweykowskich i Bukszy na czer. zł. gorą 2,000 zeszłemu Chor. Hertykowi wydanych a niewolnie w r. 1812 przez Niewiarowskiego zabranych, i na obz. Kajetanie Ganie Adwokacie Proc. wszelkich papierów do sprawy przyporoczonych, oraz aktów inkwizycyi kalkullacyi i weryfikacyi z tradycyjnymi possessorami i z kim z rodzaju sprawy wypadać będzie przeznaczenia. Fundusz zeszłego Hertyka, wyłączwszy własność samey zaszłej Hertykowej, w administracyą osobie nieinteressowanej i odpowiedź mającej, lub zaś. dek. w asystencyi opiekunów jako osiadłych przyporoczenie, zaś. delat. do czasu oczewistey i skonczenia sprawy studentacyi z dochodów administracyi przeznaczenia, i w dalszych punktach przepisy remmissyinego dekretu załatwienie, expensow prawnych na winnych sądenia oraz tego wszystkiego, co czasu sprawy proszonym i dowodzonym będzie, z wolną poprawą załoby.

Roku 1821 mca maja 2 d. woźny niżej własną ręką podpisany świadcze, iż kopie takowego pozwu zgodne z autentykem w sprawie WWJPPanien Karoliny i Maryanny Hertykowień Chor. woysk pol. w asystencyi opiekunów przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski w folwarku Rudancach w pierwszym niniejszego zjeździe exystujący wyniesionego, stawającym i znajdującym się niektórym stronom, a szczególnie WWJPP. Jerzemu Francuzewiczowi Sędziemu b. Ziem. Wilk., Stanisławowi Wiwulskiemu, Leopoldowi Frankowskiemu, Kazimierzowi i samey żonie Dąmbrowskim, tudzież Star. Kałmanowi Hirszowiczowi oczewisto w ręce podałem, a dalszym zaś wedle prawa do drzwi izby Sądowej w Rudancach przybiłem, i o terminie stawania przed Sądem Exdywizorskim tak w niniejszym zjeździe jakoteż w następnym, do oczewistey rozprawy w mieście Wilkomierzu sądzić się mającym oznajmiłem, i edyktałnie do gazety Kur. Lit. podać postanowiłem.

Adam Meyszowicz Woźny Ptu Wilkomier.
Roku 1821 maja 2 dnia woźny wyżej na podpisie wyrażony naydując się obecnie takowy pozew urzędownie zeznał. Leopold Komorowski Sędzia Ziem. Ptu Wilkom. Exdywizor.

Roku 1821 mca maja 3 dnia takowy pozew że do gazet Kur. Lit. podany i drukowanym bydź może świadcze. Leopold Komorowski Ziemiński Wilkomierski i Exdywizorski Sędzia.

O s w i a d c z e n i e .

2. Excerpt oświadczenia z protokołu potocznego Sadu Gł. Lit. Wileń. 2go departamentu w dacie niżej wyrażoney zapisanego pod pieczęcią tegoż sądu maja 20 dnia 1821 roku wydan.

Roku 1821 maja 17 dnia Na Sądzie Gł. Lit. Wileń. 2go departamentu, stawając obecnie adwokat tegoż sądu Antoni Mokrzecki, oświadczenie poniższe zaniósł, i one do wpisania w protokół podał; jakowe w tych się wyraża słowach: Oświadczenie imieniem JW. Józefa Komara b. półkownika woysk polskich i prezydenta sądu Gł. Lit. Wileń. gubernii czyni się z następných pobudek: Oświadczenia się był winnym zeszłemu xiędzu Franciszkowi Sawrymowiczowi kanonikowi inflandzkemu

proboszczowi czabowskiemu czer. zł. sztuk 700, jakowe pieniądze umierając xiądz Sawrymowicz przez testamentową dyspozycyą na dwóch siostrzanów Józefa i Justyna Sawrymowiczow zapisał, przeznacząc za exekutorów swojej testamentowej dyspozycyi WW. JJPP. Józefa Walentynowicza b. Marszałka Ptu Wileń. i Wincentego Kurmina Regenta Ziem. Wilkomier., w skutek testamentowego rozrządzenia zajmwszy się czynnie opieką zeszły Walentynowicz wice Marsz. Ptu Wileń. pierwicy przez lat kilka procenta, a później summe całkowitą czer. zł. 700 z wypadającym procentem na rzecz Józefa i Justyna Sawrymowiczow odebrał i z ogólney należności JW. Komara dokumentem własnoręcznym pod datą 1808 mca apryla 21 wydanym, a tegoż roku juni 24 dnia na Sądach Ziem. Ptu Wilkom. aktykowanym zakwietował. Ze zaś w momencie odebrania wyżej pomienioney należności niemiał zeszły Walentynowicz obligu zeszłemu xiędzu Sawrymowiczowi posługującego, z tego względu pod datą 1808 apryla 21 wydał od siebie assekuracyą jednoczasowię z dokumentem kwietacyynym w aktach Ziem. Wilk. aktykowaną, przez którą nayuroczyściey zapewnił powrót obligu JW. Komarowi, mimo jakowe tak dawne pokwietowanie długu i mimo wydaną assekuracyą przez zeszłego Walentynowicza gdy JW. Prezydent Komar nie ma potąd zwróconego sobie obligu, jakowy zeszłemu xiędzu Sawrymowiczowi posługiwał, przeto zapobiegając, ażeby z tego źródła niewywiązał się w następności jakowey ambaras, przez ninieysze oświadczenie o uspokojeniu długu zapowiadając oblig przez siebie wydany na rzecz xiędza Sawrymowicza niktymnym bydź ogłasza. U tego oświadczenia podpis następny. Takowe oświadczenie podpisuje Antoni Mokrzecki adwokat Sądu Gł. Wileń.

Zgodno z protokołem świadczy Sadu Gł. Sekretarz Dobrzański.

Takowe oświadczenie może bydź pomieszczone w Gaz. Kur. Lit. z woli Sądu Sekr. Dobrzański.

U w i a d o m i e n i e .

3. Pierwszy Tom dzieła pod tytułem *Ody celnieysze Horacyusza* wyszedł już z druku. Prenumeratorowie za okazaniem swoich biletów odbiorą xiążkę u kolektorów. Tom 2gi wydzie w miesiącu wrześniu i do tego czasu prenumerata zostaje otwartą. Wilno dnia 16 maja 1821 roku. Józef Jeżowski.

W y j e ż d z a j ą z a g r a n i c ę .

1 Do królestwa pruskiego mieszkaniac miasteczka Mira starozakonny Mowsza Leybowicz Czarny na miesiąc sześć.

2 Do Królestwa Pruskiego Swińciański obywatel Starozakonny Chaim Hirszowicz Natauson na miesiąc dziesięć.

3 Do Królestwa Pruskiego Wileński obywatel szlachcic Józef Zaremba z służącym Alexandrem Czebotarowem na miesiąc dwa.

Od dnia 1go nadchodzącego miesiąca lipca, zaczyna się prenumerata półroczna na gazetę Kuryera Litewskiego, dla wszystkich, chcących prenumerować tę gazetę do różnych gubernii. Cena zwyczajna na pół roku rubli 7 srebrem.

Razem też uwiadamia się: iż prenumerować z przesyłką przez pocztę można tylko na pół roku; i że półrocze od żadnego innego nie liczy się terminu, tylko od 1go stycznia do ostatniego dnia czerwca; i od 1go lipca do dnia ostatniego grudnia. Na mieyscu zaś w Wilnie odbierający mogą prenumerować i kwartalowię, z opłatą na kwartał rubli 2 kop. 25.